

Portal Województwa Lubuskiego



Gorzowski szpital przypomina: panowie, czas zadbać o zdrowie!



Kategoria - Zdrowie

Data publikacji -30 października 2023 godz. 15:09

W sobotę, 4 listopada 2023 r. urołodzi z gorzowskiego szpitala przebadają uczestników akcji „Męskie Zdrowie” w galerii handlowej. To już trzecia edycja badań w ramach światowej kampanii Movember, promującej profilaktykę męskich nowotworów.

Tak jak w zeszłym roku i tak jak dwa lata temu mężczyźni w wieku 18-45 lat będą mogli zrobić darmowe USG jąder. Natomiast dla panów po 45. roku życia będzie badanie PSA pod kątem raka prostaty. Akcja w galerii handlowej Nova Park potrwa od 10.00 do 18.00. Nie trzeba się rejestrować, wystarczy przyjść. W zeszłym roku zrobiło tak 261 panów, z tego 111 zgłosiło się na USG, a 150 sprawdziło poziom PSA. Badania PSA wyszły bez zarzutu, natomiast u dwóch pacjentów USG wykazało zmiany, które wymagały dalszej diagnostyki.

Gorzów bije rekord

- Cieszymy się, że z roku na rok na akcję zgłasza się coraz więcej panów, że mają już wyrobiony nawyk regularnych badań. Jeszcze większą satysfakcję mamy, gdy udaje nam się dotrzeć do pacjentów, którzy do tej pory nie chodzili do lekarza - mówi **urolog Remigiusz Stamirowski z Oddziału Urologii i Onkologii Urologicznej Wielospecjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego w Gorzowie Wlkp.**

To za sprawą doktora Stamirowskiego kampania „Męskie Zdrowie” (od niedawna „KobiECE i Męskie Zdrowie”) dotarła do Gorzowa i zaczęła tu bić rekordy, co ucieszyło, ale i zaskoczyło organizatorów ze Stowarzyszenia Fizjosport. - Po raz pierwszy zrobiliśmy 150 testów PSA. Przerosło to nasze oczekiwania - informował w trakcie zeszłorocznej edycji **Piotr Grudziecki.**

Panowie na badania przychodzili z kolegami, z partnerkami, z dziećmi. - Po prostu trzeba się badać - mówił 31-letni pan Adam. Inny uczestnik akcji przyznał, że na raka prostaty chorował jego tata, dlatego - choć nie bez obaw - przyszedł do galerii. Po wszystkim wiedział już, że obawy były niepotrzebne.

Szybko i bezboleśnie

Takich miłych rozczarowań na pewno nie zabraknie podczas tegorocznego „Męskiego Zdrowia”. Do badań nie trzeba się szczególnie przygotowywać. Jak informują organizatorzy, USG polega na przyłożeniu głowicy ultrasonografu do worka mosznowego, dzięki czemu lekarz uzyskuje obraz wszystkich tkanek. Na podstawie ich struktury jest w stanie określić nie tylko kwestie związane z nowotworami, ale także m.in. wodniakami czy żylakami. Badania nie wymagają przygotowania, poza zachowaniem higieny osobistej. Wyniki są dostępne od razu.

Z kolei badanie PSA polega na pobraniu kropli krwi z palca. Nie trzeba być na czczo. Wyniki są po około 10 minutach. Poziom PSA sprawdza się pod kątem raka prostaty: każda komórka prostaty wydziela pewną ilość PSA do krwi. Jeśli jest ona w normie - prostata funkcjonuje prawidłowo.

Skuteczne leczenie

Akcja „Męskie Zdrowie” nie przez przypadek odbywa się w listopadzie. To miesiąc profilaktyki męskich nowotworów, na całym świecie znany jako Movember (od zbitki angielskich słów: moustache, czyli wąsy i november – listopad).

- Coraz więcej mężczyzn nie wstydzi się badać i to jest budujące. Szczególnie że bardzo niepokojące jest tempo obniżania się wieku pacjentów operowanych z powodu raka prostaty. Do niedawna pacjenci przed 45. rokiem życia byli rzadkością. Dziś operujemy od czterech, pięciu miesięcznie, a najmłodszy pacjent, który trafił na blok, miał 35 lat! - alarmuje **dr n. med. Piotr Petrasz, kierujący urologią w gorzowskim szpitalu**.

To jedyna lecznica w Lubuskiem, gdzie raka prostaty operuje się z zastosowaniem robota chirurgicznego. Tylko w tym roku takich operacji było 183, co plasuje Gorzów w absolutnej czołówce ośrodków wykonujących zabiegi robotowe (w sumie w szpitalu odbyło się 217 operacji z użyciem robota).

Operacje raka prostaty, chociaż skomplikowane, dzięki zastosowaniu robota są jednocześnie małoinwazyjne, umożliwiają szybką rekonwalescencję i powrót pacjenta niemal do pełnej sprawności.

Gorzowscy chorzy mają też dostęp do nowoczesnych form radioterapii, czyli brachyterapii. - Zaletą brachyterapii jest precyzja: źródło promieniowania umieszcza się bezpośrednio w okolicy guza i nie naraża się zdrowych organów na radiację - tłumaczy **dr n. med. Norbert Piotrkowicz, kierownik szpitalnego zakładu radioterapii**.

Gorzowski szpital stosuje brachyterapię HDR, czyli leczenie źródłem irydowym wprowadzanym w obręb guza, oraz LDR. Tę drugą metodę oferują tylko trzy ośrodki w kraju. - Polega ona na umieszczeniu w ciele pacjenta źródła promieniowania, które pozostaje tam, „wypromieniowując” energię, przez 60 dni. Chory w tym czasie może bez przeszkód wykonywać codzienne obowiązki - tłumaczy dr Piotrkowicz.